

Quercus odpuścił GetBackowi najwięcej

Właściciele TFI zgodzili się na największą procentowo i kwotowo redukcję zobowiązań windykatora.

Co najmniej 40,5 mln zł nominalnej wartości obligacji nie będzie musiał oddawać GetBack właścicielom Quercus TFI. Wycena aktywów, na których mają zabezpieczenia, może spowodować, że zachowa kolejne 5 mln zł. To konsekwencja ugody, jaką 11 grudnia 2019 r. zawarł GetBack z Quercus TFI i QI FIZ. Dwa ostatnie dysponują zabezpieczonymi obligacjami windykatora o wartości nominalnej 80,5 mln zł (z należnościami pobocznymi 91,2 mln zł). Ryzyko tych papierów nie obciąża jednak klientów TFI.

Jeszcze w kwietniu 2018 r. TFI wraz z rodziną prezesa w bezprecedensowej operacji wykupiły po cenie nominalnej obligacje GetBacku z funduszy, w które inwestowali klienci Quercus TFI. Cała obecna redukcja obciąża więc prezesa i pozostałych akcjonariuszy Quercus TFI. W komunikacie giełdowym zasugerowało ono, że jest to największa redukcja zobowiązań wśród wierzycieli zabezpieczonych.

– Potwierdzam, że tak jest. Jest to największa redukcja procentowo i kwotowo – mówi Magdalena Nawłoka, pełniąca obowiązki prezesa GetBacku.

W zależności od ostatecznej kwoty płatności skala redukcji zobowiązań windykatora wobec właścicieli TFI wyniesie

56-62 proc. wartości liczonej ze należnościami pobocznymi.

– Wspieraliśmy, wspieramy i będziemy wspierać GetBack. Zależy nam na tym, aby spółka funkcjonowała jak najlepiej i oddała wierzycielom, w tym w szczególności obligatariuszom, jak najwięcej środków w jak najkrótszym czasie – twierdzi Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

Redukcja zobowiązań właścicieli Quercusa była już uwzględniona w kwocie 137,2 mln zł, jaką GetBack podał niedawno jako składową niemal 454 mln zł redukcji zobowiązań pozaukładowych.

W związku z podpisanym porozumieniem Quercus ma otrzymać 15,2 mln zł w 2020 r. i 10,1 mln zł rok później. Pozostałe 15-20,3 mln zł ma otrzymać w ramach rat układowych. [KOS] 📞



► **WSPARCIE:** Sebastian Buczek podkreśla, że zależy mu na tym, by GetBack stanął na nogi i oddał wierzycielom jak najwięcej. Dlatego przystał na redukcję długów. [FOT. GK]

SPRAWA GETBACKU

Piotr Osiecki w areszcie do 20 grudnia

► Sąd przychylił się do wniosku o przedłużenie aresztu byłego menedżera Altus TFI o kilka dni do 20 grudnia.

To, że areszt został wydłużony jedynie o 5 dni, wynika z przepisów prawa – Sąd Okręgowy nie może orzekać o tego typu środka zapobiegawczym trwającym dłużej niż 12 miesięcy, tym może się zajmować tylko sąd apelacyjny.

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że prokuratura w najbliższych dniach złoży wniosek o kolejne przedłużenie aresztu. Prokuratura zarzuca twórcy Altus TFI udział w zмовie, która naraziła GetBack na stratę blisko 160 mln zł. Chodzi o transakcję zakupu przez GetBack akcji EGB Investments od funduszy zarządzanych przez Altus TFI. Zdaniem prokuratury Piotr Osiecki miał działać w zмовie z Konradem K., przebywającym w areszcie byłym prezesem GetBacku, w wyniku której windykatork miał przepłacić za EGB. [GN, KZ]